

Kasia Klich, Serotonina

Ref:

Rozkołysz tak by obudzić we mnie życia chę&#amp;#263;
Rozkołysz tak by nie by&#amp;#322;o mi&#amp;#281;dzy nami spi&#amp;#281;&#amp;#263;
Rozkołysz tak bym unios&#amp;#322;a si&#amp;#281; nad ziemi&#amp;#261; zn&#amp;oa
żeby mi zabrak&#amp;#322;o tchu

Co ze mnie ulecia&#amp;#322;o?

Co mi si&#amp;#281; sta&#amp;#322;o?

Że energii nagle brak

Serotonininy ma&#amp;#322;o i si&#amp;#281; buntuje cia&#amp;#322;o
stale to w&#amp;#322;a&#amp;#347;nie tak

Sk&#amp;#261;d marazm ten wzi&#amp;#261;&#amp;#322; tutaj si&#amp;#281;

Pom&#amp;#oacute;&#amp;#380; mi go przegoni&#amp;#263; bo to juz nie do wytrzymania
Świat smutek mi zas&#amp;#322;ania a chce widzie&#amp;#263; go.

Ref.

Co po mnie nie sp&#amp;#322;yn&#amp;#281;&#amp;#322;o?

Co zaw&#amp;#322;adn&#amp;#281;&#amp;#322;o moje my&#amp;#347;li?

Kt&#amp;#oacute;rz to wie?

Jak sobie wyt&#amp;#322;umacze to &#amp;#380;e nien p&#amp;#322;acze
tylko wtedy kiedy &#amp;#347;pi&#amp;#281;

Sk&#amp;#261;d marazm ten wzi&#amp;#261;&#amp;#322; tutaj si&#amp;#281;

Pom&#amp;#oacute;&#amp;#380; mi go przegoni&#amp;#263; bo to juz nie do wytrzymania
Świat smutek mi zas&#amp;#322;ania a chce widzie&#amp;#263; go.

oooo jak na sercu b&#amp;#322;ogo

troche ciep&#amp;#322;a to pom&#amp;#oacute;rz przetrwa&#amp;#263; to.

B&#amp;#322;agam.. O b&#amp;#322;agam b&#amp;#322;agam moja r&#amp;#oacute;wnowaga

rozpada si&#amp;#281; rozpada sie, ci&#amp;#261;gle si&#amp;#281; rozpada

i b&#amp;#322;agam ci&#amp;#281; b&#amp;#322;agam przywr&#amp;#oacute;;&#amp;#263; mi j&#amp;

Raz dwa raz dwa trzy

Wiem, &#amp;#380;e pomo&#amp;#380;esz mi

cztery pi&#amp;#281;&#amp;#263; i sze&#amp;#347;&#amp;#263;

chce znowu to szcz&#amp;#281;&#amp;#347;cie mie&#amp;#263;

I jeee jeee i wo&#amp;#322;a&#amp;#263; jeee jeee wo&#amp;#322;a&#amp;#263; jee jeee

I wo&#amp;#322;a&#amp;#263; jeee jeee

Ref.